

Sygn. akt IV Ka 361/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 sierpnia 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSA Andrzej Szawel

Sędziowie SO Ireneusz Grodek (spr.)

del. SR Joanna Cisak - Nieckarz

Protokolant sekr. sądowy Agnieszka Olczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Roberta Wiznera

po rozpoznaniu w dniu 8 sierpnia 2014 roku

sprawy **J. L.**

oskarżonego z art.297§1 kk w zb. z art.270§1 kk w zb. z art.286§1 kk w zw. z art.13§1 kk w zw. z art.286§1 kk w zw. z art.12 kk w zw. z art.11§2 kk

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Opocznie

z dnia 9 kwietnia 2014 roku sygn. akt II K 896/13

na podstawie art. 437 § 2 kpk, art. 438 pkt 1, 2 i 3 kpk, art. 440 kpk **uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Opocznie.**

Sygn. akt IV Ka 361 / 14

UZASADNIENIE

J. L.oskarżony został o to, że w okresie czasu od 30 kwietnia 2012 r. do 4 maja 2012 r. w J., gm. A., oraz P.woj. (...), działając czynem ciągłym, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, we wniosku o przyznanie płatności za rok 2012 z dnia 30 kwietnia 2012 r. wystawionym na nazwisko Ł. L., podrobił podpis wnioskodawcy, podpisując się imieniem i nazwiskiem Ł. L., uprzednio dokonując bez jego zgody, jako właściciela, wykreśleń działek i wpisując adnotacje o wyzbyciu się działek nr (...)położonych w M., nr (...)położonych w J.i nr (...)położonej w S., a następnie tak podrobiony dokument jako autentyczny złożył w dniu 4 maja 2012 r. w Biurze Powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w P.a następnie w celu uzyskania płatności dla siebie na rok 2012 od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w P.w tym samym miejscu i czasie złożył własny wniosek o przyznanie płatności na rok 2012, w którym to wniosku wpisał, iż wcześniej wykreślone z wniosku Ł. L.działki są w jego posiadaniu, wprowadzając w błąd (...)w P.co do rzeczywistego posiadania działek, w wyniku czego (...)wydała decyzję o przyznaniu płatności dla J. L.na rok 2012 w łącznej kwocie 12342,40 złotych, a nadto w dniu 9 kwietnia 2013 r. w P.w celu uzyskania dla siebie płatności za rok 2013, w którym to wniosku wpisał, iż wcześniej wykreślone z wniosku Ł. L.działki są w jego posiadaniu, wprowadzając w błąd (...)w P.co do rzeczywistego posiadacza działek, usiłując w ten sposób wyłudzić dofinansowanie od (...), czym działał na szkodę Ł.L.i (...)w P.tj. o czyn z art.

297 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2014 r. w sprawie II K 896 / 13 Sąd Rejonowy w Opocznie:

1. oskarżonego uznał za winnego tego, że działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą w dniu 30 kwietnia 2012 r. w J., gm. A., woj. (...), na wniosku o przyznanie płatności za rok 212 podrobił podpis wnioskodawcy, tj. Ł. L. i tak sfałszowany wniosek złożył w dniu 4 maja 2012 r. w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w P. skutkiem czego doszło do wyłudzenia dopłat bezpośrednich w kwocie 5049,26 złotych, czym działał na szkodę Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w P. i przyjmując, iż czyn ten wyczerpuje dyspozycję art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk i w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za tak przypisany czyn na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i art. 33 § 2 kk wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz 60 stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość każdej stawki na kwotę 10 złotych;
2. na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat;
3. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu państwa opłatę w kwocie 300 złotych oraz obciążył go kosztami sądowymi w kwocie 127,32 złotych.

Powyższy wyrok zaskarżyli prokurator oraz obrońca oskarżonego.

Prokurator skarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, podnosząc zarzuty:

- obraży przepisów prawa materialnego, tj. art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk poprzez ich niezastosowanie, a tym samym uznanie, iż zachowanie oskarżonego realizującego się w złożeniu wniosku o dopłaty za rok 2013, podczas, gdy nie był on osobą do tego uprawnioną, nie wyczerpuje znamion przestępstwa oszustwa;
- obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk i art. 424 § 1 pkt 1 kpk, która miała wpływ na treść orzeczenia, polegająca na poczynieniu ustaleń faktycznych dotyczących działania sprawy odnośnie usiłowania wyłudzenia dotacji na rok 2013 z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, wyrażającej się nieuwzględnieniem przy ocenie materiału dowodowego zasad prawidłowego rozumowania, brakiem konsekwencji wywodzonych z ustaleń faktycznych wniosków oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a w konsekwencji niezawarcie w uzasadnieniu dokładnego i wyczerpującego wyjaśnienia wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności;
- obrazę przepisu postępowania, tj. art. 413 § 2 pkt 1 kpk, która miała wpływ na treść orzeczenia, poprzez niezawarcie w punkcie 1 wyroku dokładnego opisu przypisanego oskarżonemu czynu i niewskazanie, iż podrobienia dokumentu dokonał on w celu użycia za autentyczny oraz, że działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czym doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem instytucję dysponująca środkami publicznymi;
- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mającego wpływ na jego treść, poprzez uznanie, iż oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, tj. Ł. L..

Prokurator wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Opocznie do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok na korzyść oskarżonego w całości, podnosząc zarzuty:

- obraży przepisów prawa materialnego, tj. art. 1 § 2 kk i art. 115 § 2 kk poprzez niezaliczenie do czynników współdecydujących o stopniu społecznej szkodliwości czynu sposobu i okoliczności popełnienia czynu, tj. tego, że oskarżony dysponował pełnomocnictwem udzielonym Ł. L. do prowadzenia gospodarstwa rolnego, wnioski o przyznanie dopłat za rok 2012 oskarżony podpisał tylko raz za Ł. W. za jego wiedzą i zgodą, przy czym pieniądze wpłynęły właśnie na jego konto, (...) nie jest więc pokrzywdzonym w sprawie, gdyż pieniądze z dopłat

dotyczyły gruntów utrzymywanych w dobrej kulturze rolnej, zaś dopłaty były należne i wykorzystane zgodnie z ich przeznaczeniem, co w konsekwencji doprowadziło do błędnej konkluzji, iż przypisany oskarżonemu czyn nie cechuje się znikomą społeczną szkodliwością;

- obrazy przepisu prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 kk polegającej na błędnym przyjęciu, że czyn oskarżonego wyczerpuje dyspozycję tego przepisu, mimo, iż z prawidłowych ustaleń Sądu I instancji wynika, iż czynu nie popełniono, a zwłaszcza, że nie zostało zrealizowane znamię dążenia do osiągnięcia korzyści majątkowej;

- rażącej niewspółmierności (surowości) kary.

W oparciu o powyższe skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przed odniesieniem się do poszczególnych zarzutów odwoławczych koniecznym jest przypomnienie, iż ujęty w akcie oskarżenia czyn sformułowany został w kategoriach tzw. czynu ciągłego (art. 12 kk), obejmującego dwa zachowania J. L. związane z występowaniem przez niego z wnioskami o płatności za lata 2012 i 2013. Z treści zaskarżonego wyroku i jego uzasadnienia wynika, iż Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, iż w ramach pierwszego z tych zachowań (choć przy przyjęciu odmiennego jego opisu w porównaniu do aktu oskarżenia) oskarżony dopuścił się występkę wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk i w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, zaś co do drugiego uznał, iż nie wyczerpało ono znamion żadnego z czynów zabronionych przez prawo karne. W konsekwencji przypisany oskarżonemu występki ostatecznie sformułowany został przy pominięciu (wyeliminowaniu) z jego opisu zachowania związanego z wystąpieniem przez J. L. z wnioskiem o przyznanie płatności za rok 2013. Jakkolwiek taka redakcja wyroku jest prawidłowa (por. wyroki SN: z 29 października 2009 r., V KK 145 / 09, z 11 stycznia 2011 r., WA 35 / 10, z 9 czerwca 2009 r., III KK 444 / 08 – opubl. Legalis), tym niemniej rodzi to określone konsekwencje w toku postępowania odwoławczego, albowiem w razie stwierdzenia, iż tego rodzaju eliminacja poszczególnych fragmentów czynu ciągłego (poszczególnych zachowań się nań składających) nie jest rozstrzygnięciem trafnym, następstwem tego stanu rzeczy będzie konieczność uchylenia orzeczenia w odniesieniu do całego przestępstwa (tak SN w postanowieniu z dnia z dnia 19 stycznia 2011 r., II KK 200 / 10, opubl. Lex / el). Wyeliminowanie określonych zachowań z zarzucanego aktem oskarżenia czynu ciągłego traktować bowiem trzeba w sposób analogiczny z wyrokiem uniewinniającym. Skutki braku dowodowych podstaw przypisania winy w zakresie poszczególnych zarzucanych zachowań stanowiących fragmenty czynu ciągłego merytorycznie nie różnią się bowiem od konsekwencji takiego braku przy rozstrzyganiu o czynie niezłożonym. W tym ostatnim przypadku zapada wyrok uniewinniający, a przy konstrukcji czynu ciągłego wyrazem takiego rozstrzygnięcia jest wyeliminowanie poszczególnych zachowań z opisu przypisywanego czynu ciągłego. To jednak – mając na uwadze treść art. 454 § 1 kpk – powoduje, iż nie jest dopuszczalne przypisanie w ramach czynu ciągłego dopiero przez sąd odwoławczy tych zachowań, które zostały przez sąd pierwszej instancji wyeliminowane (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 2 lipca 2013 r., V KK 90 / 13, opubl. Legalis i przywoływane tam orzecznictwo). W realiach niniejszej sprawy oznaczało to, iż uwzględnienie apelacji prokuratora w zakresie odnoszącym się do zachowania oskarżonego w związku z wystąpieniem o płatności za rok 2013 skutkować będzie koniecznością uchylenia całego wyroku (a więc także w zakresie dotyczącym zachowania związanego z wnioskiem o płatności za rok 2012). Sąd Okręgowy, zważywszy na zakaz wynikający z art. 454 § 1 kpk, nie mógł orzec ani o utrzymaniu, ani też o zmianie zaskarżonego orzeczenia w tej tylko części.

Przechodząc do meritum – prawno-karna ocena zachowań oskarżonego nie mogła być dokonywana w oderwaniu od prawidłowej wykładni art. 7 ustawy z dnia 26 stycznia 2007 r. o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego, a zwłaszcza ujętych w tym przepisie przesłanek legitymujących rolnika do wystąpienia z wnioskiem o przyznanie jednolitej płatności obszarowej. Na podstawie tego przepisu wywieść należy (por. Jerzy Bieluk, Dorota Łobos-Kotowska Komentarz do art. 7 ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego, opubl. LEX / el.), iż uprawnienie do uzyskania takiej płatności przysługuje temu, kto spełnia łącznie ujęte w nim warunki, w tym:

- posiada w dniu 31 maja danego roku grunty rolne, wchodzące w skład gospodarstwa rolnego, o łącznej powierzchni działek rolnych nie mniejszej niż 1 ha;

- utrzymuje wszystkie grunty rolne zgodnie z normami, tj. w dobrej kulturze rolnej przy zachowaniu wymogów ochrony środowiska, przez cały rok kalendarzowy, w którym został złożony wniosek;

Wymóg posiadania przez wnioskodawcę tytułu prawnego do gruntów nie został w tym przepisie sformułowany. Występujący o przyznanie płatności nie musi więc wykazywać, że przysługuje mu prawo (tytuł prawny) do posiadania gruntu, a jedynie, że grunt ten faktycznie użytkuje w dniu 31 maja tego roku, za który o płatności się ubiega i utrzymuje go zgodnie z normami. Ewentualne spory związane z przysługującym wnioskodawcy prawem (tytułem prawnym) do gruntu mają charakter czysto cywilnoprawny i mogą być rozstrzygane przez sądy powszechne w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego. Ta więc kwestia nie podlega jednak badaniu w postępowaniu o przyznanie płatności – decydującym jest faktyczne użytkowanie gruntu, a nie tytuł prawny do takiego nim dysponowania. Uprawnionym do płatności będzie także posiadacz (tak samoistny, jak i zależny) nie posiadający tytułu prawnego, bez względu na jego dobrą czy złą wiarę (tak Jerzy Bieluk, Dorota Łobos-Kotowska Komentarz do art. 7 ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego, opubl. LEX / el.). Innymi słowy, w postępowaniu w sprawie o przyznanie płatności do gruntów rolnych nie rozstrzyga się sporów stron o prawo własności danej nieruchomości, czy prawo do jej posiadania, a należy jedynie badać, który z podmiotów faktycznie użytkował rolniczo daną działkę, nawet jeżeli to użytkowanie (posiadanie) nie miało charakteru legalnego. Jednocześnie – co wyżej już zasygnalizowano – zgodzić się ze skarżącym należy, iż z przywołanego przepisu art. 7 omawianej ustawy nie wynika, by dla legitymacji o ubieganie się o przyznanie płatności znaczenia posiadał fakt, że to oskarżony jesienią poprzedniego roku (tj. jesienią 2012 r.) obsiał sporne działki rolne i je jeszcze wówczas użytkował. Uprawnienie do ubiegania się o płatności za dany rok uzależnione jest bowiem od ich faktycznego użytkowania w dacie, o jakiej mowa powyżej, tj. 31 maja tego roku, którego dotyczy wniosek. Obsianie gruntu w roku poprzedzającym wniosek przez ówczesnego jego użytkownika nie będzie więc go jeszcze uprawniało do ubiegania się o płatności za rok następny, jeśli osoba ta użytkowanie utraci i nie odzyska go w roku następnym, w tym nie będzie go wykonywać w dniu 31 maja (w orzecznictwie administracyjnym spotyka się stanowiska jeszcze dalej idące – por. WSA w Poznaniu w wyroku z dnia 16 stycznia 2014 r., II SA/ Po, opubl. LEX / el i powołane tam orzecznictwo – że przy ustalaniu prawa danego podmiotu do otrzymania płatności bezpośrednich na dany rok należy badać nie tylko stan faktyczny na dzień 31 maja tego roku, którego wniosek o dopłaty dotyczy, ale generalnie należy ustalać, kto utrzymywał grunty zgodnie z normami i przestrzegał wymogów, przez cały rok kalendarzowy w którym złożono wniosek, albowiem pomoc ta nie może być udzielona tym rolnikom, którzy w danym roku kalendarzowym grunt krótkotrwale użytkowali w okresie obejmującym dzień 31 maja. Wedle tego stanowiska należy badać, kto w danym roku kalendarzowym samodzielnie decydował o rodzaju upraw, o dokonaniu zabiegów agrotechnicznych, zbieraniu plonów, utrzymując przy tym grunty zgodnie z normami dobrej kultury rolnej, przy czym tego rodzaju prace nie mogą mieć charakteru jedynie sporadycznego, ograniczonego do daty 31 maja. Muszą dotyczyć całego danego roku kalendarzowego, na jaki przyznawane są dane płatności, co oznacza, że datę 31 maja należy odczytywać łącznie z wymogiem utrzymywania gruntów rolnych zgodnie z normami przez cały rok kalendarzowy). Zgodzić się w tej sytuacji należy ze prokuratorem, iż płatności przyznawane na dany rok kalendarzowy nie służą – jak wynikałoby to z uzasadnienia zaskarżonego wyroku – zrekompensowaniu wydatków poniesionych przez użytkownika faktycznie władającego gruntem w roku poprzednim. Temu bowiem służyły płatności za rok poprzedni. Mając to na uwadze prokurator zasadnie wytyka Sądowi I instancji, iż ustalenia co do faktycznego użytkowania spornych działek w okresie czasu determinującym prawo do ubiegania się o dopłaty są przedstawione w sposób chwiejny i niepewny, nie pozwalający na wypowiedzenie się, czy oskarżony do wystąpienia z takim wnioskiem za rok 2013 rzeczywiście był legitymowany. Wystarczy wskazać, że Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie swe opierał min. na tym, iż:

- „ w listopadzie 2012 r. J. L. wniósł sprawę do sądu o odwołanie darowizny z powodu niewdzięczności, od tego czasu konflikt się zaognił. Ł. L. wypowiedział ojcu pełnomocnictwo, a następnie stopniowo zaczął zabierać poszczególne działki z użytkowania ojcu. Przynajmniej do listopada 2012 r. oskarżony użytkował wszystkie działki ” (k. 344);

- „jeśli nawet w 2013 r. oskarżonemu odebrano działki, a przynajmniej ich część, to i tak miał prawo do dopłat za rok 2013 gdyż to on poniósł koszty związane z produkcją rolną na tych gruntach ” (k. 348);

- „ z zeznań N. L. wynika, że jeszcze z w listopadzie 2012 r. widział oskarżonego pracującego w polu, wówczas już był jednakże konflikt, gdyż Ł. L. wypędzał ojca z pola ” (k. 348).

Tego rodzaju ustalenia co do faktycznego użytkownika spornych działek z okresu jesienno – zimowego 2012 r. nie są wystarczające do rozstrzygnięcia, czy oskarżony miał prawo wystąpić z wnioskiem o płatności za rok kolejny. Należało ustalić w sposób pewny i stanowczy, czy i kiedy „ udało ” się Ł. L. „ zabrać poszczególne działki z użytkowania ojca ”, czy J. L. użytkował je faktycznie także po listopadzie 2012 r., a jeśli tak, to do kiedy i które.

Podkreślenia wymaga, iż przy czynieniu ustaleń faktycznych, jeśli chodzi o okres użytkowania uprawniającego do ubiegania się o płatności, poza polem rozważań Sądu I instancji pozostał przebieg i wyniki postępowania prowadzonego przez (...)w P.(w tym dowody w nim zgromadzone), którego przedmiotem były kwestie faktycznego użytkowania działek, do których prawa o płatności za rok 2013 rościli sobie zarówno J. L., jak i jego syn Ł.. W szczególności zaś Sąd Rejonowy nie odniósł się do wymowy i wagi pisemnego oświadczenia złożonego przez oskarżonego w toku tego postępowania (k. 186), w którym J. L. wprost stwierdził: „ nadmieniam że na dzień 31 maja 2013 r. nie użytkowałem nr: (...) położonych w gminie A.obręb J.”, choć właśnie także te działki wymienione były przez oskarżonego w złożonym przez niego wniosku o przyznanie płatności na rok 2013 (k. 52 i n.). Przyjmując, iż przedmiotowe oświadczenie odzwierciedlało prawdziwy stan rzeczy, mogło zadecydować o zasadności stawianego oskarżonemu zarzutu przynajmniej w zakresie ubiegania się o płatności na rok 2013 za te właśnie działki. Sąd Rejonowy dowód ten pominął z naruszeniem dyrektyw płynących z przepisów art. 410 kpk w zw. art. 4 kpk. Wynika z nich, iż podstawa faktyczna wyroku nie może być przez sąd przyjęta dowolnie, lecz musi zostać oparta o rozważenie całokształtu dowodów i okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego, w tym również przy uwzględnieniu okoliczności dla oskarżonego niekorzystnych. Jakkolwiek zarzutu z tym związanego apelacja oskarżyciela publicznego nie podnosiła, tym niemniej mając na uwadze potencjalną wagę dowodową wspomnianego dokumentu Sąd Okręgowy uznał, iż konieczne jest wytknięcie tego uchybienia, mając na uwadze treść art. 440 kpk.

Konsekwencją przedstawionych wyżej uchybień stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, albowiem Sąd I instancji nie poczynił dostatecznych i korzystających z ochrony, jaką tworzy art. 7 kpk, ustaleń faktycznych z zakresu użytkowania przez oskarżonego spornych gruntów w okresie uprawniającym do ubiegania się o płatności za rok 2013. W tym zakresie postępowanie dowodowe musi zostać ponowione z uwzględnieniem uwag powyżej przedstawionych z tym, iż stan świadomości oskarżonego co do uprawnienia wystąpienia przez niego z wnioskiem należy badać na dzień jego złożenia. Mając na uwadze, iż żadna ze stron nie zakwestionowała ustaleń faktycznych co do zachowania oskarżonego związanego z ubieganiem się o dotacje za rok 2012, w tej części za wystarczające wydaje się ujawnienie dowodów w trybie art. 442 § 2 kpk. Tym niemniej mając na uwadze ciągły charakter zarzuconego oskarżonemu czynu, decyzja o uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania musiała objąć wszystkie zachowania na ten czyn się składające.

Na użytek ponownego rozpoznania sprawy podnieść należy jednak kilka uwag odnoszących się do zachowania oskarżonego w związku z wystąpieniem o dopłaty za rok 2012.

Co do współsprawczego współdziałania J. L.i Ł. L.– zgodzić się należy z prokuratorem, iż sama świadomość i akceptacja zachowań innych osób realizujących znamiona danego typu czynu zabronionego, nie będzie wystarczająca dla przyjęcia współsprawstwa w popełnieniu tego czynu. Niezbędnym ku temu jest albo wspólna realizacja znamion przedmiotowych określonego typu czynu zabronionego, albo zaistnienie sytuacji, w której jeden z współdziałających co prawda nie realizuje żadnego ze znamion czasownikowych ujętych w opisie danego typu czynu zabronionego w części szczególnej kodeksu karnego (lub przepisach karnych innych ustaw), jednakże podejmuje takie zachowanie, które na gruncie przyjętego porozumienia stanowiło konieczny lub bardzo istotny warunek realizacji przez innego współsprawcę znamion czynności wykonawczej ujętych w danym typie czynu zabronionego. Innymi słowy, współsprawstwo nie może polegać wyłącznie na biernej postawie wobec zachowań osoby realizującej znamiona

typu czynu zabronionego, choćby towarzyszyła temu świadomość karygodności tego zachowania, a nawet pełna jego akceptacja. Jedynie w przypadku, gdy na danej osobie ciąży prawny szczególnie obowiązek niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego, a naruszenie owego obowiązku, z uwagi na jego znaczenie w perspektywie zawartego z inną osobą porozumienia, wykracza poza granice samego ułatwienia popełnienia czynu zabronionego, cechującego karalne pomocnictwo określone w art. 18 § 3 kk, bierna obserwacja może stanowić element przedmiotowy współsprawstwa (por. wyrok SN z dnia 8 grudnia 2011 r., II KK 162 / 11, opubl. Legali). Jeżeli zaś poza świadomością i akceptacją bezprawnego zachowania, chcąc dokonania czynu zabronionego, dana osoba nakłania do jego realizacji, w grę wchodzić może odpowiedzialność za podżeganie.

Sąd Okręgowy nie podzielił natomiast – tożsamyh w istocie – zarzutów ujętych przez prokuratora w kategorii obrazy art. 413 § 2 pkt 1 kpk, a w apelacji obrońcy obrazy art. 286 § 1 kk.

Z pierwszego z wymienionych przepisów wynika obowiązek dokładnego określenia w wyroku przypisanego oskarżonemu czynu. W orzecznictwie wskazuje się, iż obowiązek ten oznacza zawarcie w opisie czynu wszystkich elementów należących do jego istoty, w tym dotyczących podmiotu, rodzaju zaatakowanego dobra, czasu, miejsca i sposobu popełnienia czynu oraz skutków, zwłaszcza rodzaju i wysokości szkody. Opis ten musi w szczególności odpowiadać pełnemu zespołowi znamion, jakie sformułowane zostały w części szczególnej kodeksu karnego dla poszczególnego typu czynu zabronionego. Następstwem pominięcia któregośkolwiek z tych znamion w opisie czynu – i w tym zakresie ze skarżącymi nie sposób się nie zgodzić – będzie to, iż odpowiedzialność karna za ten czyn będzie wyłączona (por. wyrok SN z dnia 26 stycznia 2012 r., IV KK 326/2011, LexPolonica nr 3108438; wyrok SN z dnia 11 kwietnia 2013 r., II KK 229/2012, LexPolonica nr 6698823; postanowienie SN z dnia 4 kwietnia 2013 r. II KK 71/2013, LexPolonica nr 6714030; wyrok SN z dnia 29 maja 2012 r. III KK 87/2012, LexPolonica nr 3975011; postanowienie SN z dnia 26 marca 2008 r. II KK 276/2008, LexPolonica nr 2039028; postanowienie SN z dnia 28 czerwca 2007 r. II KK 101/2007, LexPolonica nr 1874364). Skarżący pomijają jednak, że z punktu widzenia wymogów, jakie stawia art. 413 § 2 pkt 1 kpk, nie ma bezwzględnej konieczności dosłownego przytaczania zwrotów, jakimi ustawodawca posłużył się kreśląc krąg znamion poszczególnego typu czynu zabronionego. Wymogom tym zadość czynić będzie również taki opis czynu, w którym co prawda zaniechano przywołania zwrotów ustawowych, ale w zamian posłużono się słowami, które oddają ich istotę i znaczenie. Innymi słowy, dopuszczalne jest korzystanie ze sformułowań (pojęć), które są równoważne językowo ustawowym znamionom czynu. Sąd ma zatem pewną swobodę w redagowaniu opisu czynu, która pozwala mu na zastąpienie zwrotów ustawy, określających znamię przestępstwa, innymi, jeśli swą treścią adekwatnie wypełniają znaczenie tego znamienia (por. wyrok SN z dnia 22 listopada 2009 r., IV KK 111/2009, publ. LEX el.; wyrok SN z dnia 24 czerwca 2013 r., V KK 435/2012, LexPolonica nr 6871173).

Skarżący, formułując opisane wyżej zarzuty, podnieśli pominięcie w opisie przypisanego wyrokiem czynu znamion „ działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej ” oraz „ doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem ” przez pokrzywdzoną instytucję (jeśli chodzi o występki z art. 286 § 1 kk), a także, iż oskarżony podrobił dokument w celu użycia go za autentyczny (jeśli chodzi o występki z art. 270 § 1 kk). Zarzuty te nie są słuszne – Sąd Rejonowy, redagując opis przypisanego oskarżonemu czynu, rzeczywiście nie posłużył się ustawowymi zwrotami dla oddania omówionych powyżej znamion, jednakże zostały w nich one ujęte. Skoro bowiem z opisu przypisanego czynu wynika, iż zachowanie oskarżonego polegało min. na złożeniu wniosku o przyznanie płatności za rok 2012, następstwem czego było „ wyłudzenie dopłat bezpośrednich w kwocie 5049,26 złotych ”, to wynika z tego, iż sprawca działał w celu przysporzenia osobie wymienionej we wniosku określonej kwoty pieniężnej, jaka przyspaść mu winna tytułem płatności za ten rok – jest to działanie w celu uzyskania dla tej osoby korzyści majątkowej wyrażającej się w kwocie odpowiadającej wysokości płatności. Z opisu tego wynika nadto, iż następstwem tego działania było „ wyłudzenie ” kwoty 5049,26 złotych, co należy uznać za tożsame językowo z wypłatą nienależnej kwoty, co niewątpliwie stanowi niekorzystne rozporządzenie mieniem. W wyroku z dnia 21 sierpnia 2012 r. w sprawie IV KK 65/12 (opubl. Legalis) SN wprost stwierdził, iż „ użycie zwrotu „ wyłudźli ” w opisie czynu z art. 286 § 1 kk jest znaczeniowo równorzędne z ustawowym zwrotem wskazującym na cel działania sprawców, jakim jest osiągnięcie korzyści majątkowej ” (analogicznie SN w wyroku z dnia 29 marca 2011 r., III KK 321 / 10, opubl. Legalis). Z działaniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej mamy do czynienia zarówno wtedy, gdy sprawca działa, by osiągnąć taką

korzystać dla siebie, jak i wówczas, gdy dąży do jej osiągnięcia dla kogoś innego (art. 115 § 4 kk). Pamiętać też należy, iż w języku polskim „ wyłudzić ” oznacza podstępnie, chytrze wyjednać, otrzymać, wyprosić coś od kogoś (vide: Słownik Języka Polskiego pod red. M. Szymczaka, PWN, Warszawa 1994 roku t. III), co powoduje, iż oddane zostało w ten sposób znamię „ wprowadzenia w błąd ”.

Podobnie nie dekompletuje znamion występkę z art. 270 § 1 kk fakt, iż w opisie omawianego czynu Sąd I instancji nie wskazał, iż oskarżony podrobienia dokumentu (wniosku o płatności) dokonał w celu użycia za autentyczny, skoro jednocześnie stwierdził, że J. L. nie tylko w takim celu działał, ale też, że go zrealizował – wskazał wszak, iż oskarżony „ tak sfałszowany wniosek złożył w dniu 4 maja 2012 r. w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w P. ”. Pamiętać należy, iż przestępstwo z art. 270 § 1 kk ma charakter wieloodmianowy. Do jego równorzędnych czynności sprawczych należy: podrobienie dokumentu, jego przerobienie oraz użycie przerobionego albo podrobionego dokumentu jako autentycznego. Oznacza to, iż można się go dopuścić nie tylko przez podrabianie lub przerabianie dokumentu, ale również jedynie przez używanie takiego dokumentu (por. postanowienia SN z 17 kwietnia 2007 r., V KK 90/07, opubl. Legalis).

Za przedwczesne Sąd Okręgowy uznał natomiast odnoszenie się do apelacji obrońcy oskarżonego w części dotyczącej zarzutu o obrazie przepisów art. 1 § 2 kk i art. 115 § 2 kk oraz rażącej surowości kary. Mając na uwadze potencjalną ciągłość zarzucanego oskarżonemu czynu miarodajne wypowiedanie się w kwestii stopnia jego społecznej szkodliwości oraz ewentualnej surowości kary będzie możliwe dopiero po ustaleniu ostatecznego kształtu czynu (o ile oczywiście taki zostanie w ogóle przypisany) lub czynów (na wypadek uznania, iż brak jest warunków do przyjęcia konstrukcji czynu ciągłego). W tym więc zakresie Sąd Okręgowy odstępował od szerszego wypowiedania się, mając na uwadze treść art. 436 kpk. Zwrócić jednak Sądowi Rejonowemu należy uwagę na zasadnie uwypuklane w apelacji obrońcy rażące i niezrozumiałe dysproporcje w zakresie konsekwencji prawnokarnych wyciąganych w odniesieniu do tożsamyh w istocie zachowań J. L. i T. L., jeśli porównać czyny będące przedmiotem postępowania przygotowawczego Prokuratury Rejonowej w Opocznie w sprawie Ds. 1657 / 13 do tego przypisanego oskarżonemu w zaskarżonym wyroku i występowanie w obu przypadkach całego szeregu wspólnych cech w kontekście wyznaczników społecznej szkodliwości czynu wymienionych w art. 115 § 2 kk. Sąd Rejonowy winien także wypowiedzieć się, czy odległość czasowa pomiędzy poszczególnymi zachowaniami będzie uprawniać do przyjęcia konstrukcji czynu ciągłego na wypadek ustalenia, iż każde z tych zachowań wyczerpuje znamiona czynu zabronionego.